

Scenariusz zajęć z przedsiębiorczości dla uczniów gimnazjum

Temat: Osoba przedsiębiorcza – kto to taki?

Po zakończonych zajęciach uczeń będzie umiał:

- podać przykłady cech charakteryzujących osobę przedsiębiorczą,
- wymienić czynniki wpływające na zachowania przedsiębiorcze człowieka,
- rozróżnić źródła sukcesów i niepowodzeń.

Ania nie mogła doczekać się przerwy, aby podzielić się z Ewą odkrytym poprzedniego dnia „sekretem:”. Tak więc, gdy tylko zadzwonił dzwonek od razu pobiegła do przyjaciółki.
- Ewa! Ależ mam sensacyjną wiadomość! Wczoraj wybrałam się z mamą po zakupy na rynek. Wysiadam z samochodu i oczom nie wierzę! Wyobraź sobie dwóch chłopaków pucuje samochód. Jeden to Piotrek ten super koleś z III b. Nie zauważył mnie, podbiegł do mamy i pyta, czy można umyć samochód.

–Ico?–zapytała Ewa.

i moja mama się zgodziła. Gdy wróciliśmy z zakupami, nasz samochód lśnił, a Piotrek pucował następny. Zainkasował od mojej mamy 7 zł i pobiegł do następnego. Ewa wzruszyła ramionami.
- Jak to nie dziwi cię to? – spytała Ania – czy pomyślałabyś jaki to cwaniaczek?
- Widzisz Aniu. Piotrek bardzo chce pojechać w przyszłym roku na obóz językowy do Londynu. Niestety u niego w domu nie przelewa się, dlatego Piotrek postanowił sam zapracować na ten wyjazd. Dlatego ja nie nazwałabym go cwaniaczkiem a raczej podziwiałabym go za jego przedsiębiorczość.

Nauczyciel.

Obserwując otaczających nas ludzi często stwierdzamy, że komuś coś się udało lub nie, ktoś inny miał szczęście, a ktoś inny zna odpowiedzi na zadawane pytania, ale zupełnie nie wie co w danej chwili powiedzieć. Nam brakuje odwagi. Dlaczego tak się dzieje?

W sytuacji, gdy problem jest trudny do rozwiązania, człowiek ma dwie możliwości;

- „chowa głowę w piasek” i mówi „To nie dla mnie”
- albo mimo trudności stara się znaleźć sposób na rozwiązanie trudnego zadania.

Przy wyborze drugiej możliwości mogą zaistnieć znowu dwie sytuacje;

- rozwiązanie okazało się skuteczne i prawidłowe,
- rozwiązanie nie przyniosło oczekiwanego rezultatu.

Znowu możemy mieć wybór. Albo poddamy się „To nie dla mnie”, albo zaczniemy analizować dotychczasowe rozwiązanie, doszukamy się błędu, zmodyfikujemy swoje postępowanie i osiągniemy sukces.

Źródła sukcesów i niepowodzeń.

Powyższa analiza zachowań ludzi w tzw. trudnych sytuacjach pozwoliła wyłonić dwa typy osobowości. Pierwszy to osoby, którym się nic lub prawie nic nie udaje. Drugi to osoby, którym zawsze wszystko się udaje. Dlaczego tak jest?

Przykład 1.

Jeżeli zostaniesz wywołany do odpowiedzi i nie jesteś przygotowany – to czy wyłącznie jest to wina innych , czy też wynika to z braku Twojej systematyczności w pracy lub jej organizacji. A może poprzedniego dnia ogarnęło cię lenistwo i odłożyłeś naukę na później, a potem okazało się, że nie potrafisz samodzielnie rozwiązać i jest za późno prosić kogoś o pomoc.

Jeżeli kolega dobrze odpowiadał na lekcji to prawdopodobnie **systematycznie pracuje** i dobrze się przygotował do lekcji. Potrafi dobrze **zorganizować sobie pracę**. I wreszcie **chciał to zrobić! Nie odkładał na później, nie zafatmał się**, gdy napotkał trudność.

Przykład 2.

Dyskusja podczas lekcji. Wydaje ci się, że mógłbyś zabrać głos, ale nie jesteś pewien, więc siedzisz cichutko. Dlaczego? Wstydzisz się. Boisz ośmieszenia?

Nagle głos zabiera Twoja koleżanka. Nie zgadzasz się z jej zdaniem, ale siedzisz cicho. Nauczyciel chwali wypowiedzi innych kolegów i koleżanek, ale Tobie zabrakło odwagi. Spróbuj przełamać lęk i obawy i zacznij mówić.

Przykład 3

Wydaje Ci się, że wszyscy wokoło Ciebie odnoszą sukcesy, tylko tobie to się nie udaje. Czy wiesz co chciałbyś osiągnąć? Co jest celem Twojego życia?

Zatem aby osiągnąć sukces, musisz wpierw wyznaczyć sobie cel, który chcesz osiągnąć. Inaczej możesz całe życie błdzić jak żeglarze, którzy na środku oceanu nie wiedzą dokąd mają płynąć.

Przykład 4

Założmy że jesteś przeciętnym uczniem w klasie i wyznaczyłeś sobie za cel dorównanie najlepszym. Możesz sobie teraz pomyśleć:

- 1) To niemożliwe!
- 2) Dobrze mi tak, jak jest.
- 3) Czemu nie. Może warto spróbować?

Osoby, które nie boją się ryzyka, są gotowe poszukiwać rozwiązań, są często postrzegane przez innych jako szczęściarze. A tak naprawdę wystarczy spełnić następujące warunki:

- mieć chęci i odwagę,
- być otwartym na poszukiwanie nowych rozwiązań i wprowadzać zmiany,
- postrzegać swoje działanie w kategoriach sukcesu,
- podejmować ryzyko.

Ćwiczenie 1.1 Istota przedsiębiorczości

Zastanów się, z czym kojarzy Ci się słowo PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ, po czym wpisz w puste pola pojedyncze słowa, które wyjaśniają to pojęcie.

.....

Przedsiębiorczość

.....

.....

Po krótkiej dyskusji pod kierunkiem nauczyciela, dokończ zdanie;

Przez przedsiębiorczość należy rozumieć

.....

Ćwiczenie 1.2. Przedsiębiorczy człowiek - przedsiębiorczy uczeń.

Żyjąc w otoczeniu dorosłych, na pewno niejednokrotnie słyszałeś opinie, że ktoś okazał się przedsiębiorczy. Czym, Twoim zdaniem charakteryzuje się osoba przedsiębiorcza? Spróbuj odpowiedzieć na pytania: Jak myśli? Jak postępuje? Co czuje?

Kiedy zgromadzisz materiał i odpowiedzi na wszystkie pytania, to spróbuj scharakteryzować sylwetkę przedsiębiorczego ucznia.

Ćwiczenie 1.3. Źródła sukcesów i niepowodzeń

Człowiek przedsiębiorczy z reguły jest nastawiony na sukces. Szuka więc sposobów, aby go osiągnąć. Najczęściej mu się udaje. Od czego Twoim zdaniem zależy sukces, a co wpływa na niepowodzenie, zarówno w pracy indywidualnej jak i działaniach zespołowych. Pomocą w wykonaniu zdania będzie tabela oraz przykładowe sytuacje.

Źródła sukcesów		Przyczyny niepowodzeń	
1.		1.	
2.		2.	
3.		3.	
4.		4.	

Ćwiczenie 1.4. czy warto być przedsiębiorczym uczniem?

Odpowiadając na pytanie przedyskutuj z kolegami dwie kwestie:

1. Dlaczego niektórzy koledzy myślą i działają w kategoriach przedsiębiorczości?
2. Co osiągną dzięki tym zachowaniom? Wnioski zapisz poniżej.

Czynniki wywołujące

Efekty przedsiębiorczych

Przedsiębiorcze zachowanie:

zachowań:

1.

1.

2.

2.

3.

3.

4.

4.

Ćwiczenie 1.5. Różne oblicza sukcesów przedsiębiorczości.

Poniższe teksty przedstawiają różne sposoby osiągania sukcesu i przedsiębiorczości. Przeczytaj je uważnie.

Historia Halinki

„Nie bałam się marzeń – dlatego się spełniły”

W pewnej wsi żyła sobie mała Halinka. Miała 3 braci i 4 siostry. Jedyne, czego w ich domu nie brakowało, to miłości i pracy. Halinka pomagała, jak umiała i marzyła o innym życiu...

Z jedynego w domu radia w dzień płynęła muzyka disco. Ale gdy wszyscy już spali, Halinka zabierała je do łóżka i cichutko słuchała muzyki poważnej oraz słuchowisk. To był inny świat, który ją fascynował. Tak bardzo go chciała poznać. Zawsze była inna niż rodzeństwo. Cicha, nieśmiała, a jednocześnie twarda jak skała. Wiedziała czego chce.

Ona jedna uparła się, że nie pójdzie do zawodówki, lecz musi mieć maturę. Nie wiedziała co ją pchało do tego, by się uczyć. Wiedziała tylko, że to jej droga do szczęścia. Rodzice zgodzili się, by poszła w pobliskim miasteczku do szkoły z internatem. Nie mogli dać jej pieniędzy, więc koszty zakwaterowania odpracowywała w przyszkolnym ogrodzie. Nie narzekała. Wiedziała, że wszystko ma swoją cenę.

- Kiedyś chłopak, z którym umówiłam się na randkę, spytał czy lubię Dżem – opowiada. – „Tak truskawkowy” – wypaliłam. Nie miałam pojęcia, że to nazwa zespołu muzycznego. To był dla mnie kolejny dowód, że ten kawałeczek świata, który znam, to zaledwie okruszek, że jest coś więcej. To podsycało potrzebę poznania tej niewiadomej. Postanowiłam studiować. Ale nikt oprócz mnie nie cieszył się, że zdałam na polonistykę. Rodzice nie mogli mnie utrzymywać. Zrezygnowałam z indeksu. Ale nie z marzeń. Gdy nadszedł wrzesień, wsiadłam do pociągu i wyruszyłam na spotkanie z nowym światem. Wiedziałam, że nie będzie łatwo. Lecz nie bałam się. Przecież tego właśnie pragnęłam. Wierzyłam, że wszystko jest możliwe, jeśli się wystarczająco mocno chce.

W plecaku miała tylko kilka ciuchów i swoją ulubioną książkę. W kieszeni – dziesięć złotych. Na dworcu w Poznaniu kupiła bułkę i gazetę z ogłoszeniami o pracy. Na gapę pojechała pod podany adres i Udało się! Dostała pracę ekspedientki. Uznała to za dobry znak. Dowód, że dobry anioł czuwa nad nią. Czuwał. Gdy szła po mieście, myślą, jak może znaleźć dach nad głową, zobaczyła stojącego przed domem mężczyznę. Zapytała, czy wynajmuje pokoje... Tak poznała państwa Smyków, którzy nie tylko wynajęli jej pokój za kredyt, ale jeszcze karmili do pierwszej wypłaty...

Cicha, skromna. A w środku – duch ze stali. Ani śladu strachu. Wielokrotnie zmieniała pracę: była ekspedientką, kelnerką, barmanką. Pracując w jednym miejscu, nie przestawała szukać czegoś lepszego. I nigdy nie traciła czasu ani okazji, by się uczyć. Gdy przez pewien czas była bezrobotna, kończyła kurs księgowości. To dało jej szansę na lepszą pracę – w wydawnictwie książkowym. Szukała informacji, chłonęła wiedzę. Po pracy odwiedzała ogólnodostępną płytotekę i słuchała muzyki.

Halinka nie zapomniła o żadnym ze swoich marzeń. Przyszła pora, by zrealizować to ostatnie – studia. Zdała na socjologię. Kiedyś w towarzyskiej rozmowie pojawił się pomysł, by otworzyć pub.

„Nie wahałam się ani chwili – mówi Halina. – Na lichwiarski procent pożyczyłam pieniądze i weszłam do spółki. Ani trochę nie bałam się plagiaty. Po prostu nie dopuszczałam myśli, że może mi się nie udać! Studiowałam i ciężko pracowałam. Oddałam długi, razem z odsetkami. Przekonałam się, że nawet najcięższa praca jest do zniesienia, jeśli robi się to, co się lubi.”

Historia Jacka, która również zdarzyła się naprawdę.

Jacek jest uczniem drugiej klasy gimnazjum. Ogólnie jest postrzegany jako fajny kumpel. Zawsze wesoły, potrafi płać figle i godzinami opowiadać dowcipy. Nic więc dziwnego, że na brak towarzystwa nie narzeka. Jest tylko jeden kłopot – Jacek ma problemy z nauką. Koledzy nawet chcieli mu pomóc, ale już przy pierwszych spotkaniach po lekcjach nic z tego nie wyszło. Jacek po 15 minutach miał dość i wołał iść na boisko grać w piłkę. Niestety koniec roku szkolnego zbliżał się milowymi krokami, a Jacek był zagrożony jeszcze z 3 przedmiotów: języka polskiego, matematyki i historii. Każdego dnia myślał, co by tu zrobić, aby uzyskać pozytywne oceny. I nagle, ku jego zadowoleniu, szczęście zaczęło mu sprzyjać. Podczas testów sprawdzających z matematyki udało mu się zerknąć przez ramię do kolegi i trzymał ocenę dostateczną. Nauczyciel nawet pochwalił go, że wreszcie spoważniał i chociaż późno, to przecież nieźle się przygotował.

Z nauczycielem historii zawarł układ, że w ciągu tygodnia wykona dla pracowni poczet herbów Polski i w ten sposób powtórzy całą historię. W domu uprosił siostrę, aby wykonała rysunki białych orłów stanowiących herby w różnych okresach historii naszego kraju. Ojciec, co prawda był przeciwny takiemu rozwiązaniu, ale mama przekonała go, że jest to lepsze niż ocena niedostateczna. Pozostał tylko język polski. Ale polonistka była nieubłagana i nie wyraziła zgody na żadną taryfę ulgową. Wszyscy uczniowie musieli napisać rozprawkę na temat: „Przykłady przedsiębiorczych zachowań bohaterów utworów literatury romantyzmu i czasów współczesnych”.

Jacek próbował już wszystkich sposobów. Chciał nawet zapłacić Izie, najlepszej uczennicy w klasie, za napisanie pracy dla niego, ale odmówiła. Nie miał wyjścia. W końcu postanowił, że spróbuje sam coś napisać i po lekcjach udał się wypożyczyć kilka książek.

W czytelniku natknął się na Izę. Właśnie skończyła robić notatki. Zgodziła się udzielić mu kilku wskazówek, pomogła napisać plan pracy. Uradowany Jacek zaproponował, że odprowadzi ją na przystanek. Gdy nadszedł autobus Iza z trudnością mogła do niego wsiąść. Pomógł jej się wcisnąć, a gdy został sam zauważył, że trzyma w ręku jej zeszyt z notatkami. Secę podeszło mu do gardła.

- Muszę jej to jutro oddać – pomyślał.

Ale gdy po powrocie do domu usłyszał głos Izy w telefonie, kłamał, że nie zauważył żadnego zeszytu po odjeździe autobusu. Następnego dnia był świadkiem rozmowy Izy z koleżanką. Iza martwiła się, że będzie musiała zacząć od początku bo zgubiła zeszyt.

- Iza, mam wyrzuty sumienia, że to przeze mnie. Gdybyś nie pomagała mi w czytelniku.

- Daj spokój. To wszystko przez tłok. Szkoda mi tylko wyjazdu w weekend do babci. Muszę napisać jeszcze raz tę pracę.

- Ja też muszę przysiąść – odezwał się ponuro Jacek.

Po tygodniu nauczycielka oddając pracę Jackowi powiedziała: - No Jacku, jestem pod wrażeniem Twojej pracy. Widzisz, nie taki diabeł straszny, jak go malują'. Przysiadłeś i odniosłeś sukces. Gratuluję.

- Uff! – odetchnął Jacek. Udał się.

Z ulgą poczuł się już uczniem trzeciej klasy.

Zadania do wykonania.

A. Dokonaj analizy porównawczej dwóch sposobów myślenia i działania przedsiębiorczego, uzupełniając poniższe zdania.

1. Halina odniosła sukces przez następujące przejawy jej przedsiębiorczości:

- a).....
- b).....
- c).....
- d).....

2. O sukcesie Jacka zdecydowały następujące jego zachowania:

- a).....
- b).....
- c).....
- d).....

B. Wykaż różnicę między przedsiębiorczością a cwaniactwem.

Podsumowanie

Przedsiębiorczość, jako postawa oraz nastawienie człowieka do otoczenia, ma ogromne znaczenie w jego życiu.

Osoba przedsiębiorcza:

- Potrafi wyznaczać swoje cele życiowe,
- Kieruje swoje zachowania na wykonywanie zadań i poszukiwanie nowych rozwiązań, przez co doskonali swoje umiejętności oraz rozwija swoją osobowość,
- Problemy i trudności traktuje jako nowe oraz ciekawe wyzwania,
- Nie boi się ryzyka,
- Błędy traktuje jako doświadczenia, a nie porażki,
- Wywiera pozytywny wpływ na otoczenie dzięki swojej wiedzy, umiejętnościom i energii, a nie podstępem lub z tytułu posiadania władzy,
- Jest otwarta i komunikatywna,
- Fascynuje się wszelkimi nowościami,
- Chętnie wprowadza zmiany,
- Sukces zawdzięcza swemu zaangażowaniu i dobrej organizacji pracy,

- W swoim działaniu i zachowaniu jest uczciwa i lojalna wobec współpracujących z nią ludzi.

Pamiętaj!

TRZEBA TYLKO MIEĆ MARZENIA I BARDZO CHCIEĆ JE SPEŁNIĆ!